

Zadamy zakazu broni atomowej!

SŁOWO POLSKIE

Rok V Nr 320 (1458)
Wydanie A

Poniedziałek, dnia 20 listopada 1950 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Dzieci Warszawy pozdrawiają delegatów na Kongres

„Połączcie wszystkie siły żeby już nigdy nie było wojny”

Czwarty dzień obrad II Światowego Kongresu Pokoju

WARSZAWA. (PAP). W czwartym dniu obrad II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju obejmuje przewodnictwo i zagaja obrady przewodnicząca delegacji czeskosłowackiej p. Hodinova - Spurna.

Po odczytaniu szeregu komunikatów — jako pierwszy w dniu zabiera głos delegat Urugwaju, Feliks Dias.

Mówca oświadcza, że Apel Sztokholmski podpisał w Urugwaju nie tylko wieloletni robotnik, chłop i wszystkich prostych ludzi, lecz również wiele znanych osobistości, jak sławny biolog — Clemente Esteban, malarz, profesorowie itd.

„Walka nasza o pokój rozszerza się codziennie. Ruch po kraju z dnia na dzień przybiera na sile. Dlatego też wierzymy, że w walce z podżegaczami wojennymi zwyciężymy” — kończy Dias wśród oklasków.

Kolejnym mówcą jest przedstawił delegacji Algieru — Bouchama. Oświadcza on, iż delegacja Algieru w całości popiera praskie uchwały Biura Światowego Kongresu Pokoju. Jednocześnie prosi, by Kongres w obradach swych jak najszersze uwzględnił problem ucisku kolonialnego, jeśli bowiem na świecie panować będzie nadal ucisk ludów

kolonialnych — nie można skutecznie walczyć o pokój.

Mówca rysuje wstrząsający obraz ciężkiego losu i nędzy ludu algerskiego, uciskanego przez kolonizatorów. Język arabski uważany jest za język obcy. Szaleje sadym imperialistów francuskich oparty na podłożu rasistowskim.

Delegat Kuby — Marinello — przekazał Kongresowi pozdrowienia od ludu kubańskiego, który poszczycił się może poważnym wkładem w walkę o pokój. Trzecia część dorosłej ludności Kuby podpisała Apel Sztokholmski pomimo najsurowszych represji i szikan.

Następnie zabrał głos b. wiceminister sprawiedliwości USA, obecnie radca prawny ambasady rządu Tito w Waszyngtonie, John Rogge.

Mówca stanął w obronie polityki zagranicznej USA i agresji amerykańskiej na Korei. Wy powiedział, że na równocześnie przysłużyć wyzwoleniu Tybetu. Usiłował on dowiedzieć, że wydać w Korei nie można uważać za sprawę, o której powinniśmy decydować naród koreański.

Przyznał on, że w Stanach Zjednoczonych wygłasza się przemówienia wojenne i wydają się ogromne sumy na zbrojenia.

Rogge wystąpił również w obronie tytułowych agentów i szpiegów, zdemaskowanych i skazanych w procesie Rajka na Węgrzech i Kostowa w Bułgarii.

Mówca zakomunikował, że jest przeciwnikiem Apelu Sztokholmskiego. Wszelkie próby do komania przemian są — jego zdaniem — gorsze niż bomba atomowa i wodorowa.

Mówca usiłował dowiedzieć, że środkiem zabezpieczenia pokoju jest propozycja delegacji tytońskiej na Generalne Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie „pótpienia agresji”. Rogge sugerował utworzenie pod przewodnictwem tytońskim Jugosławii trzeciej siły w skali międzynarodowej.

Próba obrony kliki tytońskiej, podjęta przez mówcę wywołała burzliwe protesty delegatów.

Omawiając sytuację na Dalekim Wschodzie, Rogge przyznał, że należało do tych, którzy udzielił się, że Chiny pójść w ślad za Tito.

Słowa te wywołały śmiech i

ironiczne okrzyki na sali, a zwiąszała wśród delegatów chińskich.

Nie wspominając ani słowem o agresji amerykańskiej na Tajwan, ani o licznych bandyckich napaściach amerykańskich na spokojne miasta i wsie Chin, Rogge powiedział, że „USA zawsze sympatyzowały z walką narodu chińskiego o niepodległość”.

Słowa te wywołały wesołość na sali obrad i spowodowały ironiczne uwagi delegatów chińskich. Dalej Rogge zaatakował Thoreza, Togliattiego i Fostera za ich oświadczenia, w których oznajmili, że narody Francji, Włoch i USA nie będą walczyły przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Mówca nie omieszczał równocześnie wystąpić jako rzecznik przemysłowców amerykańskich, podkreślając w zakończeniu swego przemówienia, że nie należy atakować ani piętnować przemysłowców amerykańskich.

Przemówienie pana Rogge było kilkakrotnie przerywane okrzykami oburzenia i protestami delegatów. Dzięki interwencji przewodniczącego mówca mógł wypowiedzieć się do końca.

PROTEST FRANCUSKIEGO LEKARZA PRZECIWO WSZELKIEJ AGRESJI

Serdecznie wita Kongres przedstawiciel związku lekarzy francuskich, prof. Weille Halle — członek Francuskiej Akademii Medycznej. Prof. Weille Halle podkreśla swe wielkie uznanie dla obywateli, którzy się zniszczeń wojennych Polski, a przede wszystkim Warszawy, po czym przedstawia kongresowi tekst uchwalonej przez lekarzy francuskich 24 października br. rezolucji, która domaga się, aby:

1) Wnieść protest przeciwko wszelkiej agresji, i domagać się, aby Francja nie popierała jakiegokolwiek polityki agresji i zażądała natychmiastowego pokoju i uregulowania wszystkich konfliktów.

2) Wnieść protest przeciwko re-militaryzacji Niemiec, gdzie lekarze — zbrodniarze wojenni — nie zostali nawet ukarani.

3) Domagać się ogólnej redukcji i kontroli zbrojeń wszelkiego rodzaju.

4) Domagać się kredytów dla zdrowia publicznego i oświaty publicznej w związku z potrzebami zdrowotnymi ludności Francji.

W zakończeniu rezolucji lekarze postanawiają poprzez swoich delegatów i swe biuro — nawiązać łączność z organizacjami walczącymi o pokój.

„Nie będziemy w spokoju oczekiwać — oświadcza prof. Weille Halle — aby nosze Czerwonego Krzyża przyniosły nam ofiary ludobójczego szaleństwa, zawziętych imperialistów.

I w tej dziedzinie również chcemy zastosować metodę prewencyjną, przylgnąć się do zdecydowanie do tych wszystkich wierzących lub niewierzących, którzy przyjęli za

swą doktrynę jedno z przykazania dekalogu: nie zabijaj”. Przedstawiciel bojowników o pokój Triestu — Angelo Franza — oburzeniem piętnuje okupantów Triestu — szczególnie okupantów tytońskich — którzy robią wszystko, aby zgnieść ruch pokojowy. W mieście znajduje się ok. 30 tys. uzbrojonych agentów — równocześnie jest wg. oficjalnych danych 23 tys. bezrobotnych.

Triesteński Komitet Obróńców Pokoju zwrócił się do ONZ z memorandumem, żądającym udzielenia temu obszarowi gwarancji międzynarodowego, jego demilitaryzacji, ogłoszenia neutralności zgodnie z traktatem pokojowym i wycofania wojsk okupacyjnych.

Delegat Indonezji, Badjargo, omawia walkę swego narodu przeciwko holenderskim i amerykańskim imperialistom.

Po przemówieniu przedstawiciela Indonezji ogromna sala kongresowa rozbrzmiewała dźwiękami fanfary i werbli, przy których wchodziła na salę dzieci Warszawy. Nad szeregiem dzieci — niebieskie i białe — czerwone proporce. Delegaci wstają z miejsc i serdecznie oklaskują małych gości Kongresu.

POZDROWIENIA OD POLSKICH DZIECI

Oklaski wznosiły się, gdy na trybunie Kongresu, na której trzeba ustawie krzesła dla mówców, pojawiła się 11-letnia Jolanta Piatek ze szkoły TPD nr 7. Całą salę swego dziecięcego głosu Jolanta mówiła m. in.:

„Z całego serca witamy Kongres i przynosimy wam gorące pozdrowienia od wszystkich polskich dzieci. Cieszymy się bardzo, że to w naszej Warszawie zebrał się obróńców pokoju całego świata.

Wiemy, że walczyacie o to, żeby dzieci wszystkich krajów mogły się uczyć i bawić spokojnie. Dziękujemy wam dziś w imieniu wszystkich dzieci. I prosimy: zwolnicie wszystkich uczących ludzi, połączcie wszystkie siły, żeby już nigdy nie było wojny, żeby nas nie kochały na Korei i w Indonezji. Wierzymy, że nas obronicie, że obronicie pokój dla wszystkich dzieci.

Obiecujemy pomagać ze wszystkich sił i z całego serca życzyć wam powodzenia”.

Wzniesiony przez dziewczynkę okrzyk: „Niech żyją obrońcy pokoju” zamieniła się w gorącą podgotowaną owację delegatów na czść dzieci polskich i wszystkich dzieci całego świata. Dzieci Warszawy we wszystkich językach wznosiły okrzyki:

„Niech żyje pokój” i obysypały przesyłami i delegatów kwiatami wreczając im upominki — rysunki domów i ulic budującej się stolicy, polskich wsi, gór i morza.

Prof. Joliot-Curie, Aleksander Paderewski, Kuo Mo-Zo, ks. Gągor i inni członkowie prezydium biorą udział na rece i całują je serdecznie. W oczach kobiet i wielu mężczyzn pojawiają się łzy szlachetnego wzruszenia „Pokój”, „Mir”, „Peace” — rozbrzmiewa długo we wszystkich językach. Dzieci śpiewają hymn młodzieży. Po występie dzieci następuje przerwa obiadowa.

Delegaci siedmiu państw na wiecu w Hali Ludowej Olbrymie manifestacje ku czci Obozu Pokoju

Olbrymą manifestację na czść pokoju zorganizował wczoraj Wojew. Komitet Obróńców Pokoju. Z transparentami i sztandarami przybywały do Hali Ludowej długie kolumny wroclawskich robotników, pracowników umysłowych i młodzieży szkolnej. Niebieskimi barwami pokoju udekorowano wnętrza Hali. Olbrymie portrety przewodniczącego Stałego Komitetu Obróńców Pokoju, prof. Joliot-Curie, przywódcy światowego Obozu Pokoju Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta przyzobaczyły podium przyzobacz. Za stołem przyzobaczali się wrocławscy aktywiści przedstawieli partii i młodzieży.

Wiec otworzył przewodniczący M.K.O.P. prof. Czapliński. Referat okolicznościowy wygłosił wiceprzew. WRN ob. Szczepaniak. Mówił on m. in., że władze angielskie nie dopuściły do obrad Kongresu w Sheffield.

nie udzielając wiz najlepszym działaczom pokoju. Nie jednak nie słumi głosy serc ludów całego świata, tworzących potężny oboz pokoju, oboz, który pod przewodnictwem Związku Radzieckiego pokrzykuje: plany podżegaczy wojennych. Następnie stwierdził, że walka o pokój dla narodu polskiego jest jego pracą w realizacji planu gospodarczego, podniesienie produkcji i wzrost dochodu narodowego.

W imieniu Związku Samopomocy Chłopskiej przemówił ob. Strzelecki. Nawiązując do faktu odwołania przez Anglię prawa wjazdu niektórym delegatom na Kongres, stwierdził:

— Rząd angielski nie dopuścił do Kongresu w Sheffield, aby lud Anglii nie dowiedział się jak żyją i pracują narody zła zła, „żelaznej kurtyny”, aby spracowane ręce radzieckie go górnika nie uściły dłoń jego angielskiego brata, aby de-

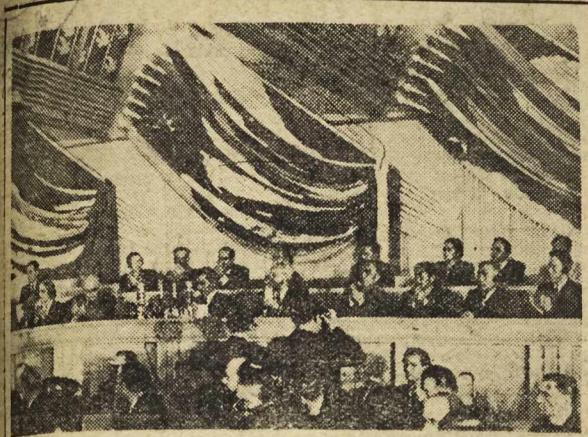
legat Korei nie zapytał amerykańskiego robotnika, w czym interesie jego rząd morduje bezbronne kobiety i dzieci koreańskie, niszczy miasta i wsie jego kwiśnięcego kraju.

Przewodniczący Woj. Zarz. ZMP, ob. Grudziński, omówił szeroko działalność młodzieży dolnośląskiej w pokojowej akcji.

Zebrań wysłali do II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie list z zapewnieniem, że swa codzienna praca będą wznosić światowy oboz pokoju.

Niemal całą burzę oklasków wywołało wejście na salę delegatów zagranicznych na II Światowy Kongres Pokoju w składzie: Atanas Vencelwa (ZSRR), Segollene Malleret i Ruben Malik (Francja), M. Alal (Indie), Enrico Barchiesi (Włochy), Ell Schmidt (Niemcy), Emilienne Bruntant (Belgia) i Luiza Soriano (Brazylia).

(Dokończenie na str. 3-jej)



Prezydium II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie. Fot. Ag. Il. „API”

Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Mikołaj Szewnik do Prezydenta Bieruta

WARSZAWA. (PAP). Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał od przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR, Mikołaja Szewnika depeszę następującej treści:

„Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Bolesława Bieruta

W Warszawie
Serdecznie dziękuję Panu, Panie Prezydencie, w Pana osobie narodowi polskiemu, za pańskie przyjacielskie pozdrowienia i życzenia z okazji 33 Rocznic Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. M. Szewnik”.

Cały naród polski walczy o pokój na świecie

List ludności Wrocławia

do delegatów na II Światowy Kongres Pokoju

Na wielkim Wiecu Pokoju w Hali Ludowej mieszkańcy Wrocławia uchwaliłi list do delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju, w którym czytamy:

„My, mieszkańcy Wrocławia, miasta w którym dwa lata temu obradował Kongres Intelktualistów w obronie pokoju — przesyłamy Wam, w imieniu, pokój miłujących narodów, nasze najgorętsze pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Kongres odegra historyczną rolę w mobilizacji najszerzych mas ludowych świata do zwycięskiej walki z imperialistycznymi ludobójcami o wolność narodów i pokój na świecie.

„Waszym obradom przysłu-
chuje się z najwyższą uwagą

cały naród polski, wszyscy uczniwi Polacy, walczący swo-
im codziennym wysiłkiem —
pod przewodnictwem Prezydenta
Bolesława Bieruta — o szczę-
ście naszego narodu i pokój
na świecie.

„Odbijający się w Warsza-
wie Światowy Kongres Pokoju
dodaje nam sił do dalszej
walki o pokój, upewnia nas,
że w tej walce zwyciężymy,
my zorganizowany miliard
obróńców pokoju, że w tej
walce zwycięży prawda i
sprawiedliwość, że okleżna-
my pod przewodnictwem Wielkiego
Związku Radzieckiego podżę-
gaczy wojennych.

My Polacy patriotci — bę-
dziemy wzmoczoną pracą i
walką o realizację Planu Sze-
ściolatniego, pomażać siłę
niezwyčajonego światowego
obozu pokoju.

Wspaniała manifestacja na rzecz pokoju i braterskiej przyjaźni sąsiedzkiej Polaków, Czechów i Niemców z NRD

Już po raz wtóry od czasu
zakończenia wojny Zgorzelec
przeżywał swój wielki dzień.
Na placu przed Domem Kul-
tury zebrały się delegacje:
polska, czeskosłowacka i nie-
miecka. Morze braterskich
zastandarów i setki różnoję-
zycznych, lecz jednobrzmią-
cych transparentów — zapeł-
niły całe miasto.

Zagranicznych gości oraz
10-tysięczny tłum miejscowej
ludności i uczestników wycie-
czek z całego Dolnego Śląska,
powitał ob. Wojtanowski,
członek prezydium Powiatowego
Komitetu Obróńców Po-
koju.

W imieniu 500-osobowej de-
legacji przybyłej z NRD prze-
mawiał sekretarz Komit. Obr.
Pokoju w Goerlitz, Karol
Wurtzburg.

— Droży przyjaciele poko-
ju — powiedział gość z za-
chodu. — Nigdy jeszcze w hi-
storii świata nie było kongre-
su, który byłby bardziej upra-
wniony mówić i działać w
imieniu wszystkich narodów
na całej kuli ziemskiej, niż
II-gi Światowy Kongres O-
bróńców Pokoju w Warsza-
wie.

W dalszym ciągu swego
przemówienia Karol Wurtz-
burg powiedział, że żadna
matka niebieska nie pozwoli
zabrać swego syna do brato-
wójczej neofaszystowskiej
armii, formowanej w zachod-
nich Niemczech. „Naród nie-
miecki wie — zakończył swe
przemówienie Wurtzburg, —
to Kongres żąda od niego
wzmocnienia walki o pokój.
Naród niemiecki żądanie to
na każdym kroku wypełnia”.

Następnie zabrał głos Jaro-
slaw Malik, sekretarz WRN
w Libercu. Obrazując w krót-
kich słowach dążenia czecho-
słowackiej klasy robotniczej,
Malik powiedział m. in.:

— Wzrok wszystkich ludzi

milujących pokój skierowany
jest na bohaterską Warszawę,
gdzie na przekór garstce nik-
czemnych imperialistów, bez
przeszkód spotkali się przed-
stawiciele 67 narodów.

Po każdym przemówieniu
następowało tłumaczenie i
wypuszczano w powietrze bia-
łego gołębia. Orkiestry grały
hymny narodowe.

Zgromadzeni przedstawiciele
trzech narodów zawierali
przyjaźń między sobą, rozen-
tuzjamałom młodzież zame-
niała odznaki związkowe,
a tłum zgromadzony na wspa-
niale udekorowanym placu
skandował: Stalin — Bierut
— Gottwald — Pieck.

Przyjście w ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA. (PAP). — Amba-
sador R. P. w Moskwie — Ka-
zimierz Jasiński wydał przyję-
cie z okazji wyjazdu do kraju
grupy ekonomistów polskich z
prof. Tomaszewskim na czele,
którzy podczas 3-miesięcznego
pobytu w ZSRR zaznajomili
się z osiągnięciami produkcyjnej
ekonomii radzieckiej.

Na zakończenie manifesta-
cji przyjęto wspólna rezolu-
cję trzech narodów, domaga-
jącą się zakazu broni atomo-
wej, zakazu remilitaryzacji
Niemiec zachodnich, zaprze-
stania agresji na Korei oraz
zakazu propagandy wojennej
i domagającą się ukarania
przestępców wojennych.

Rezolucja stwierdza, że brat-
nie narody: polski, niemiecki
i czeski, ze szczerą radością i
zadwoleńiem powitały decy-
zję Rządu Polskiego, która
zapewnia obrońcom pokoju z
całego świata całkowitą swo-
bodę i wolność wyrażania
uczuci i myśli mas ludowych.
(Ster).

Chcesz rozwiązać wielki konkurs „Przodownicy walki o pokój”?

Czytaj uważnie sprawozdania
z II Światowego Kongresu Pokoju

drukowane w każdym numerze „SŁOWA”

Jutro zamieścimy zadanie Nr 2

Dla zwycięzców konkursu

CENNE NAGRODY

SŁOWO sportowe

Motocykliści D. Śląska solidaryzują się ze światowym obozem Postępu i Pokoju

Związkowiec Wrocław zdobywa po raz drugi puchar przechodni Woj. Komitetu Obróńców Pokoju

Podczas, gdy w Hali Ludowej kończył się wielki wiec na cześć II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, na przyległej ul. Wróblewskiego zahuczały motory, rozpoczynając wspaniały wyścig o puchar przechodni Woj. Kom. Obr. Pokoju.

Biorąc udział w tej wielkiej imprezie, motocykliści Dolnego Śląska wyrazili swoją solidarność z obradującym w Warszawie Kongresem.

Przed rozpoczęciem wyścigu 13-letnia zawodniczka dzierżonowskiego Ogniwa — Dobicka odczytała rezolucję podjętą przez motocyklistów i działaczy sportu motorowego: „województwa wrocławskiego.

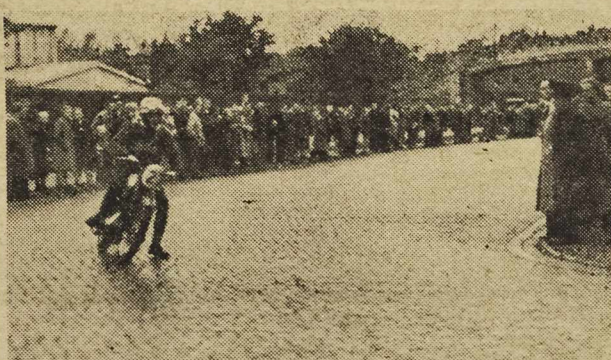
W rezolucji tej czytamy: „Motocykliści i działacze sportu motorowego okręgu dolnośląskiego włączając się w międzynarodowy front bojowników o pokój i pragnąc uczcić II Światowy Kongres Obróńców Pokoju zobowiązują się: Podnieść poziom ideologiczny przez systematyczne przygotowywanie pogadanek o tematyce polityczno-sportowej.

Umasować sport motorowy przez szkolenie młodzieży.

Podnieść poziom wyszkolenia sportowego i ideologicznego w czynowców.

Czołowy motocyklista Dolnego Śląska zawodnik KS Związkowiec Wrocław — Stefan Schützer, ku uczczeniu II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju zobowiązuje się:

Przeszkolić członków sekcji motorowej KS Związkowiec w ramach bezpłatnego 20 godzinnego kursu w zakresie wiedzy teoretycznej.



Najlepszy motocyklista okręgu w kat. 250 cm — Tymowicz (Zw. Wr.) na wirażu

Wspólnie z kolegami Kupeczyńskim, Janowskim, Staboniem i Bartoszewiczem wyremontowali maszynę wycieczną klubu.

Członkowie sekcji motorowej klubu sportowego Związkowiec Wrocław zobowiązują się:

Uczęszczać stale na piątkowe zebrania sekcji, pracować nad powiększeniem swoich wiadomości technicznych.

Złożyć w terminie do 20 marca 1951 roku egzamin na prawo jazdy na motorach.

Pływacy Dzierżonowa mistrzem szkolnym okręgu

W dniu wczorajszym na basenie MKZ odbyły się pływackie okręgowe mistrzostwa szkół ogólnokształcących. Na starcie stanęli zawodnicy Dzierżonowa i Wrocławia.

Do zebranych zawodników przemówił naczelnik oddziału kultury fizycznej i sportu przy kuratorium Okręgu szkolnego ob. mgr. Kaczmarek. Między innymi powiedział:

— W dniu dzisiejszym kiedy w Warszawie obradują delegaci całego świata na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju, wy startować będziecie w zawodach zorganizowanych dla uczczenia tego kongresu, który postawił sobie na celu utrwalenie światowego pokoju. Swoim udziałem w mistrzostwach wyrażacie waszą niezłomną wolę walki o pokój.

Z kolei przemawiała preda wicekierownik ZMP, życząc młodym pływacom osiągnięcia jak najlepszych wyników.

Młą niespodziankę sprawili Dzierżonowianie, którzy w ogólnej punktacji zajęli pierwsze miejsce, uzyskując 147 punktów, przed II Ginnazjum z Wrocławia 118 pkt. oraz II i IV Ginnazjum po 47 pkt.

Wyniki techniczne:

Konkurencja dziewcząt: 100 m klas. A. 1) Ronczewska M. (II Ginn.) 1,40,8 2) Ronczewska D. (II Ginn.) 1,42,1.

3 x 50 m zmiennym: 1. I Ginn. 2,19, 2. Dzierżonowianie 2,37,9. 3. II Ginn. 2,52,4.

50 m grzbiet. 1. Ronczewska M. (II Ginn.) 0,48, 2. Rentak (I Ginn.) 0,48,8.

50 m dow. 1. Jasinowska (I Ginn.) 0,38, 2. Długosiewicz (Dzierż.) 0,42.

Konkurencja chłopców:

100 m dow. 1. Jeruzalski (Dzierż.) 1,10,2. 2. Szumski (IV Ginn.) 1,23.

100 grzb. Babiński (II Ginn.) 1,36,6, 2. Kanikiewicz (III Ginn.) 1,37,3.

200 m klas. 1. Babiński (II Ginn.) 3,24,3. 2. Gajewski (II Ginn.) 3,27.

Sztafeta 3 x 50 m zmiennym 1. Dzierżonowianie 1,57,2. 2. I Ginn. 2,21,4.

5 x 50 dow. 1. Dzierżonowianie 3,08,5, 2. IV Ginn. 3,25,8. (Hen)

Podwójne zwycięstwo Kolejarza Świdnica

W dniu wczorajszym w sali Ośrodka W. F. na Stadionie Olimpijskim odbyły się mecze koszykowi o mistrzostwo klasy A i B. pomiędzy Kolejarzem Świdnicą i miejscowym AZS-em.

W obydwu spotkaniach zwycięstwo odnieśli Świdnicanie, którzy bezspornie byli zespołami bardziej wyrównanymi.

W meczu o mistrzostwo kl. A, do ostatniej chwili niewiadomo było komu przypadnie w udziale zwycięstwo. W końcowym wyniku zwyciężył Kolejarz w stosunku 41:37.

Gra szybka, jednakże zbyt ostro, przez co osobiste sypały

się jak z rogu obfitości. Do przerwy prowadził AZS 21:19. Na wyróżnienie zasługują: Ja rosiński z AZS-u oraz Ptak z Kolejarza, który był najszybszym graczem i najszybszym strzelcem.

W spotkaniu rezerw, o mistrzostwo kl. B Kolejarz zwyciężył 38:25 (24:20).

Po wyrównanej pierwszej połowie koszykarze AZS-u opadli na siłach co uniemożliwiło wykonać przeciwnikowi, gwarantując sobie zwycięstwo.

Obydwa spotkania prowadził: prof. Danczuk i ob. Naborczyk R. (Drob.)

W lidze szczypiorniaka AZS — Wł. Kraków 7:6

Wczoraj na boisku AZS-u odbył się, w ramach rozgrywek II ligi szczypiorniaka, mecz pomiędzy Włocławkiem Kr. a miejscowym AZS-em.

Ogólnie mecz stał na słabym poziomie i forma jaką zademonstrow-

równie dobrze Włocławski mógł wywieźć 2 punkty z Wrocławia. Już w pierwszych minutach gry Włocławski strzelał 2 bramki, przegrywając z przewagą 4:3.

Od tej chwili gra wyrównała się i do połowy AZS utrzymywał minimalną, lecz stałą przewagę, prowadząc do przerwy 4:3.

Po przerwie znowu dochodziło do głosu goście, wyrównując, a nawet prowadząc 1 bramką. W ostatnich minutach pada wyrównanie, a dosłownie na kilka sekund przed zakończeniem, Pawlik z solowego wypadu uzyskuje decydującą o wyniku bramkę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Maliszewski W. 5, oraz Zaleski i Pawlik po 1.

Dla pokonanych Szostak 4, Mazur i Biedkowski po 1.

Sędziował ob. Muszyński z Poznania. (Drob.)



wall szczypiorniaka AZS-u nie nastąpiła optymistycznie na przyszłość.

Zwycięstwo odnieśli akademicy, jednakże w przekroju całej gry

Pogrom miejscowego rywala Pafawag - Związkowiec 11:1

Jedenastka piłkarska Stali Pafawag rozegrała na własnym boisku kolejny mecz o mistrzostwo kl. A, ze swym lokalnym rywalem Związkowcem, wygrywając spotkanie w wysokim stosunku 11:1.

Liczni zwolennicy piłkarstwa, którzy spodziewali się ujrzeć ciekawą „derby” zawiedli się srode. Mecz był nieciekawym, a chwilami nawet nudnym. Stał się on wprawdzie okazją do wystąpienia w osłabionym składzie, który jednak wystarczał całkowicie na zdeklasowanie przeciwnika.

Kwintet ofensywny gospodarzy przez całe 90 minut gry przesiadywał na połowie Związka, który chwilami bronił się wprost rozpaczliwie.

Od wyższej porażki uratował swą drużynę dobrze broniący bramkarz, wypalając wiele niebezpiecznych strzałów. Drużyna Pafawagu była lepsza przynajmniej o dwie klasy. Zdolała narzucić swój system gry, a że oprócz tego posiadała dobrze dysponowany atak, więc wynik przeszedł wszelkie oczekiwania.

Goście, którzy od dawna mają „na pieńku” z techniką, za-

pomnieli oprócz tego sztuki krycia, stwarzając groźne sytuacje pod własną bramką.

Jedyny punkt dla Związka uzyskał w pierwszych minutach drugiej połowy gry, prawy łącznik, wykorzystując niefortunny wybieg bramkarza Pafawagu.

Dla zwycięzców bramki zdobyli Miłkowski i Wojciechowski po 3, Gołabek 2, Krzyszczyński i Sambor po 1, oraz bramkarz z karnego. (Bil)

Tęgirozne rozgrywki piłkarskie o puchar ZSRR, w których jak wiadomo zwyciężył moskiewski „Spartak” zgromadziły tys. drużyn. Rozgrywki o puchar ZSRR są największą drużynową konkurencją sportową na świecie.

W pierwszej lidze piłkarskiej

Związkowiec Kraków — Związkowiec Poznań 4:1.
Kolejarz Warszawa — Ogniwo Kraków 1:1.

Kolejarz Poznań — CWKS 14.
Unia Ruch — ŁKS Włocławek 14.
Górniki Radlin — Gwardia Kraków 2:1.

Górniki Bytom — AKS Budowlani 2:1.
Gwardia Kraków 22 33 5:0
Unia Ruch 22 33 3:0

Kolejarz Poznań 22 33 3:0
Ogniwo Kraków 22 33 3:0
Górniki Radlin 22 33 3:0
Związkowiec Kraków 22 33 3:0
Kolejarz Warszawa 22 33 3:0
Budowlani Chorzów 22 33 3:0
Włocławek Łódź 22 33 3:0
CWKS Warszawa 22 33 3:0
Górniki Bytom 22 33 3:0
Związkowiec Poznań 22 33 3:0

Rekordy lekkoatletyczne juniorów

W związku z zakończeniem sezonu letniego podajemy tabelę lekkoatletycznych rekordów Dolnego Śląska w kategorii juniorów i juniorek.

JUNIORZY:

60 mtr. — Plewka A. „Czarni” Wr. — 7,4 sek.

100 mtr. — Plewka A. „Czarni” Wr. — 11,4 sek.

200 mtr. — Maćkowiak E. Górniki Wałb. — 23,9 sek.

400 mtr. — Maćkowiak E. Górniki Wałb. — 51,9 sek.

800 mtr. — Długoborski M. Spółnia Wr. — 2,00,6.

1500 mtr. — Długoborski M. Spółnia Wr. — 4,09,8.

W dal — Giełowski J. „Czarni” Wr. — 6,53 mtr.

Wzwyż — Wójcik L. „Czarni” Wr. — 1,02 m.

Tyczka — Plewka A. „Czarni” Wr. — 3,10 m.

Kula — Andrzejczyk T. AZS Wr. — 14,92 m.

Dysk — Andrzejczyk T. AZS Wr. — 52,92 m.

Oszczep — Andrzejczyk T. AZS Wr. — 44,40 m.

300 mtr. — Sikorski E. Spółnia Wr. — 39,9 sek.

200 mtr. pl. — Plewka A. „Czarni” Wr. — 34,0 sek.

4 x 100 mtr. — Górniki Wałb. — 48,8 sek.

JUNIORKI:

60 mtr. — Kuffel G. „Czarni” Wr. — 8,2 sek.

100 mtr. — Kuffel G. „Czarni” Wr. — 15,4 sek.

200 mtr. — Górecka D. AZS Wr. — 29,0 sek.

500 mtr. — Górecka D. AZS Wr. — 1,25,3.

Skok w dal — Ronczewska D. „Czarni” Wr. — 4,80 m.

Skok wzwyż — Ronczewska D. „Czarni” Wr. — 1,45 m.

Kula — Struszyńska B. „Czarni” Wr. — 9,98 m.

Dysk — Ronczewska D. „Czarni” Wr. — 28,28 m.

Oszczep — Stepińska K. „Czarni” Wr. — 28,57 m.

4 x 75 mtr. — „Czarni” Wr. — 40,5 sek.

4 x 100 mtr. — „Czarni” Wr. — 55,8 sek.

W lidze szablowej

Mimo osłabionego składu

Związkowiec remisuje z AZS-em 8:8

Rozegrany w dniu wczorajszym w świetlicy „Czytelnia” mecz szermierczy o mistrzostwo ligi szablowej pomiędzy wrocławskimi drużynami Związkowca i AZS-u, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Prawie wszystkie walki były bardzo ciekawe i stały na dobrym poziomie technicznym. Związkowiec wystąpił w osłabionym składzie bez Dobrowolskiego, którego zastąpił nieźle zapowiadający się Kuszewski Stanisław.

Mistrz Polski Suski przegrał dwie walki z Ludwiczakiem i Wortmanem. Ten ostatni wziął rewanż za porażkę odniesioną w pierwszym spotkaniu.

Piłkarska kl. A

GRUPA I.

Ogniwo — OWKS 4:0; Włocławek — Związkowiec Wałb. 2:1; Górniki Wałb. — Włocławek Legn. 4:1; Spółnia Bielawa — Kolejarz Wr. 0:3; Unia Strzelin — Gwardia Wr. 0:5; Górniki Białe Kamień — Unia Zarów 2:1.

Ogniwo Wrocław 10 18 55:6
Górniki Wałbrzych 7 14 27:5
Gwardia Wrocław 10 14 27:11
Kolejarz Wrocław 10 12 31:30

Górniki B. K. 10 12 21:22
Włocławek Legnica 10 10 19:21
Związkowiec Wałb. 8 8 23:24
OWKS Wrocław 8 8 16:23
Włocławek Głuszyca 10 7 14:35
Unia Zarów 9 3 12:26
Unia Strzelin 8 3 12:30
Spółnia Bielawa 10 3 8:40

GRUPA II.

Spółnia Kłodzko — Górniki Kowary 11:0; Gwardia J. G. — Związkowiec J. G. 1:3; Włocławek Bielawa — Związkowiec Żąbk. 1:1; Gwardia Kam. Góra — Włocławek Wałb. 1:0; Pafawag — Związkowiec Wr. 11:1.

Spółnia Kłodzko 10 18 46:14
Pafawag Wrocław 9 14 37:13
Związkowiec Lubań 9 13 29:14
Związkowiec Żąbk. 9 12 22:13
Włocławek J. Góra 10 10 14:11
Włocławek Bielawa 9 8 18:20
Gwardia Kam. Góra 10 8 11:22
Górniki Kowary 8 6 13:22
Gwardia J. Góra 8 6 20:34
Związkowiec Wrocław 7 4 10:28
Włocławek Wałbrzych 9 3 13:35

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Olawska 10/11. Telefony: 51-08, 51-09, 45-33. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK” Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11-12. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12-13. Redakcja reklamów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. P-1-31332

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,05 zł, kwartalnie 12,15 zł, półrocznie 24,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie plac. poczt. oraz PPK „Ruch”. Konto PKO VIII-1983